



MINISTER KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 29.12.06.....

nr. 7104..podpis.....

Warszawa, dnia 27 grudnia 2006 r.

L.dz. MKiDN-DOZ – 65/06

Pan
Bogdan BORUSEWICZ
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

W związku z oświadczeniem Pani Senator Margarety Budner, złożonym na 22 posiedzeniu Senatu RP w dniu 22 listopada 2006 r., skierowanym do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dotyczącym szeregu spraw związanych z ochroną zabytków i opieką nad zabytkami, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

W kwestii „pozornej omnipotencji” służb konserwatorskich należy przede wszystkim stwierdzić, iż ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* (Dz.U. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.) wprowadza rozróżnienie na ochronę zabytków i opiekę nad zabytkami. Najkrócej rzecz ujmując zadania związane z ochroną zabytków wykonują organy administracji publicznej, natomiast opieka nad zabytkami spoczywa na właścicielach lub posiadaczach zabytków. Inaczej mówiąc ochrona zabytków to kontrola prawidłowości sprawowania opieki nad zabytkami i podejmowanie działań zmierzających do właściwego jej wykonywania.

Prawdą jest, iż środki finansowe przeznaczone na realizację zadań związanych z ochroną zabytków są niewystarczające. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest między innymi zbyt mała obsada etatowa wojewódzkich urzędów ochrony zabytków, duża rotacja kadrowa pracowników tych urzędów oraz brak realnych możliwości skutecznego sprawowania przez nich funkcji kontrolnych. Zasadne wydaje się zatem, podjęcie działań zmierzających do zmiany kondycji finansowej służb konserwatorskich, i takie działania Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zamierza w najbliższym czasie podjąć.

Oddzielnym zagadnieniem jest natomiast kwestia dotycząca nadmiernie, zdaniem Pani Senator, rozbudowanych kompetencji wojewódzkich konserwatorów zabytków. Problemem podstawowym jednak jest, czy kompetencje te należy zmniejszać, czy też zapewnić możliwość ich skutecznej realizacji. Z treści oświadczenia Pani Senator można wywnioskować, że jej zdaniem bardziej właściwe jest to drugie rozwiązanie.

Jedną z takich nie w pełni realizowanych kompetencji wojewódzkich konserwatorów zabytków jest egzekwowanie obowiązków związanych z opieką nad zabytkami. Dotyczy to w szczególności tych właścicieli obiektów zabytkowych, którzy nabyli zabytki w „celach spekulacyjnych”. Przepis art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) pozwala sprzedać zabytek nieruchomy wpisany do rejestru zabytków będący własnością Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego z 50% bonifikatą. Bonifikata ta może być podwyższona lub obniżona za zgodą wojewody albo rady gminy, rady powiatu lub sejmiku województwa. Wysokość udzielonej bonifikaty powinna wynikać ze stanu zachowania zabytku. Nieracjonalnym byłoby bowiem zbywanie wyremontowanego zabytku za „symboliczną złotówkę”. Natomiast w przypadku, gdy sprzedawany zabytek wymaga podjęcia prac konserwatorskich, udzielona bonifikata ma umożliwić nowemu właścicielowi przeprowadzenie tych prac. Obowiązek ich przeprowadzenia, stosownie do przepisu art. 26 ust. 1 ustawy *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, może być zawarty w umowie sprzedaży, zamiany, darowizny lub dzierżawy. Jeżeli pomimo tego nowy właściciel uchyla się od wykonywania nałożonych obowiązków, wojewódzki konserwator posiada odpowiednie instrumenty prawne umożliwiające ich egzekwowanie, a w sytuacjach skrajnych może również wnioskować o dokonanie przez starostę wywłaszczenia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa lub gminy.

Natomiast odnosząc się do kwestii dotyczącej konieczności przeprowadzenia badań archeologicznych przed przystąpieniem do budowy, należy przede wszystkim podkreślić, iż obowiązek taki dotyczy wyłącznie zabytków wpisanych do rejestru zabytków oraz objętych ochroną na podstawie ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i to wyłącznie wtedy, gdy jest to konieczne ze względu na ochroną zabytków archeologicznych. Stanowi o tym przepis art. 31 ust. 1 ustawy *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Przywołana powyżej treść tego przepisu jednoznacznie wskazuje, że nie dotyczy on terenów „potencjalnie archeologicznych”, lecz tylko tych zabytków archeologicznych, które są uwidocznione w decyzji o wpisie do rejestru zabytków lub w ustaleniach miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Ponadto należy podkreślić, iż zakres koniecznych

do przeprowadzenia badań archeologicznych wojewódzki konserwator zabytków określa w decyzji. Zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego od decyzji tej przysługuje odwołanie do organu II instancji, którym w przypadku postępowań administracyjnych dotyczących zabytków jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Rozpatrując odwołanie Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego bada między innymi zasadność wskazanego przez wojewódzkiego konserwatora zabytków zakresu koniecznych do przeprowadzenia badań archeologicznych. Wybór wykonawcy tych badań należy do właściciela zabytku. Na rynku działa wiele firm świadczących tego typu usługi, a tym samym właściciel zabytku ma wpływ na termin wykonania badań i koszt, jaki w związku z tym musi ponieść. Dotychczasowa praktyka w tym zakresie wskazuje, iż koszty badań archeologicznych w żadnym przypadku – jak to sugeruje Pani Senator - nie przekraczają „wartości zabytkowego obiektu”. Należy również podkreślić, że opisane wyżej procedury wynikają bezpośrednio z przepisów ustawy *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Tak więc zarzut naruszenia Konstytucji RP jest jednoznacznie nietrafny.

Bardziej szczegółowego wyjaśnienia wymaga kwestia ponoszenia przez właściciela kosztów badań archeologicznych poprzedzających rozpoczęcie budowy. Ustawa *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* wskazuje, iż zabytku nie można niszczyć i uszkadzać, co bezpośrednio wynika między innymi z przepisu art. 108 ust. 1 tej ustawy, który za tego rodzaju działania przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Wznoszenie obiektu budowlanego na obszarze zabytku archeologicznego niszczy ten zabytek w całości lub przynajmniej w części. Jednym ze sposobów sprawowania opieki nad tego rodzaju zabytkami, w szczególności tych nieposiadających własnej formy krajobrazowej, jest możliwość przeprowadzenia badań archeologicznych. Opieka nad zabytkiem, stosownie do przepisu art. 5 wspomnianej ustawy należy do właściciela lub posiadacza zabytku.

Odnosząc się do kwestii odkryć zabytków w trakcie prowadzenia robót budowlanych lub ziemnych należy zauważyć, że przepisy ustawy *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* nakazują wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków dokonanie oględzin w terminie 5 dni od dnia dokonania zgłoszenia, jak też wskazują, iż ewentualne wstrzymanie robót, w związku z koniecznością wykonania badań archeologicznych, nie może trwać dłużej niż 3 miesiące. Zdaniem Pani Senator przepisy dotyczące obowiązku przeprowadzenia badań archeologicznych „niszczą wszelką obywatelską inicjatywę w zakresie zgłaszania (...) niesłuchanie cennych znalezisk”. Należy jednak pamiętać, iż zgłoszenie wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków faktu odkrycia zabytku w trakcie prowadzonych robót budowlanych jest obowiązkiem wynikającym z przepisów ustawy i nie może być

rozpatrywane w kategoriach „obywatelskiej inicjatywy”. Społeczna ochrona zabytków ma ogromne znaczenia w sprawowaniu skutecznej ochrony dziedzictwa kulturowego i tego rodzaju działania powinny mieć jak najszerszy zasięg. Nie można jednak ochrony zabytków uzależniać wyłącznie od dobrej woli poszczególnych obywateli.

W sprawie wywozu zabytków za granicę należy przede wszystkim stwierdzić, iż ustawa *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* nie zakazuje wywozu zabytków za granicę. Jest on możliwy na podstawie wydanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Dyrektora Biblioteki Narodowej lub wojewódzkiego konserwatora zabytków pozwolenia bądź zaświadczenia wydanego przez wojewódzkiego konserwatora zabytków. Przepis art. 51 ust. 1 wskazuje jedynie, że nie można dokonywać wywozu zabytku wówczas, gdy wywóz spowoduje uszczerbek dla dziedzictwa kulturowego. Decyzja o ewentualnej odmowie takiego wywozu należy do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego lub Dyrektora Biblioteki Narodowej. Należy również podkreślić, iż kwestię pozwoleń na wywóz za granicę zabytków regulują również przepisy Unii Europejskiej. Wprawdzie posterunki celne zostały zniesione na granicach z państwami będącymi członkami Unii Europejskiej, nie oznacza to jednak, że tego rodzaju kontrole nie są w ogóle prowadzone. Najlepiej o tym świadczy chociażby fakt, że duża liczba zabytków wywożonych bez stosownych dokumentów jest zatrzymywana przez posterunki straży granicznej. Tym niemniej w najbliższym czasie przewidywana jest zmiana ustawy *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* racjonalizująca przepisy związane z wywozem zabytków za granicę, ograniczająca obowiązek uzyskiwania pozwoleń na wywóz za granicę jedynie dla niektórych zabytków, w zależności od czasu ich powstania i posiadanej wartości materialnej.

Odnosząc się do uwag Pani Senator dotyczących prowadzenia prac konserwatorskich przy zabytkach, w szczególności tych których wykonawca wyłaniany jest w drodze przetargu, należy przede wszystkim podkreślić, iż przepisy ustawy *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* regulują w tym zakresie wyłącznie kwestie odnoszące się do zabytków wpisanych do rejestru zabytków. Tylko dla tego rodzaju zabytków konieczne jest uzyskanie przed rozpoczęciem prac konserwatorskich pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków. Przed wydaniem pozwolenia wojewódzki konserwator zabytków dokonuje oceny przedstawionego programu prac konserwatorskich, a następnie w zależności od wyniku tej oceny wydaje lub odmawia wydania pozwolenia na ich prowadzenie. Ponadto, wojewódzki konserwator zabytków może w pozwoleniu określić dodatkowe warunki prowadzenia tych prac. Jednocześnie na podstawie wspomnianej ustawy wojewódzki konserwator zabytków może dokonywać kontroli zgodności prowadzenia prac konserwatorskich z wydanym

pozwoleniem. Należy także podkreślić, że w wydanym pozwoleniu wojewódzki konserwator zabytków musi wskazać wykonawcę prac konserwatorskich, tym samym zmiana prowadzącego te prace może być dokonana wyłącznie za jego zgodą. Pamiętać jednak trzeba o tym, że wyrażenie takiej zgody odbywa się wyłącznie na wniosek właściciela lub posiadacza zabytku. Natomiast odniesienie się do wszelkich nieprawidłowości pojawiających się przy prowadzeniu prac konserwatorskich, o których wspomina Pani Senator, jest niemożliwe ze względu na ogólnikowy charakter uwag dotyczących tej kwestii zawartych w oświadczeniu Pani Senator. Pamiętać również należy, iż przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. *Prawo zamówień Publicznych* (Dz.U. z 2006 r. Nr 164, poz. 1163 z późn. zm.) nie obligują do wyboru najtańszej oferty. W związku z tym, wojewódzki konserwator zabytków powinien odmawiać wydania pozwolenia w przypadkach, gdy proponowany program prac konserwatorskich nie gwarantuje poprawy stanu zachowania zabytku.

Kwestie związane z prowadzeniem prac konserwatorskich przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków regulują przepisy rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 9 czerwca 2004 r. *w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych* (Dz.U. Nr 150, poz. 1579). Przepisy te wskazują między innymi kto tego rodzaju prace może prowadzić. Oczywiście jest, że prace konserwatorskie powinien prowadzić wyłącznie ten, kto posiada w tym zakresie stosowne wykształcenie i odbyłą praktykę. Tego typu działalność mogą jednak prowadzić również osoby, które otrzymały zaświadczenie o kwalifikacjach na podstawie rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 sierpnia 1964 r. *w sprawie zezwoleń na prowadzenie prac konserwatorskich przy zabytkach i archeologicznych prac wykopalskowych* (Dz. U. Nr 31, poz. 197). Stanowi o tym przepis § 13 obowiązującego rozporządzenia. Takie uregulowanie wynikało z konieczności zachowania tzw. praw nabytych.

Trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, iż sądy „nie sięgają po pomoc właściwych rzeczoznawców”. Świadczą o tym dobitnie kierowane przez sądy pisma o udostępnienie listy rzeczoznawców Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ponadto należy przypomnieć, że rzeczoznawców w zakresie opieki nad zabytkami powołuje między innymi Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków. Usługi w tym zakresie świadczą również specjaliści zatrudnieni w Krajowym Ośrodku Badań i Dokumentacji Zabytków, Ośrodku Ochrony Zbiorów Publicznych oraz Ośrodku Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego. Natomiast inicjatywa ewentualnego utworzenia izby rzeczoznawców konserwatorskich nie powinna być narzucana

odgórnie lecz wynikać z dążeń środowiska w tym zakresie. Przypomnieć również należy, że próby powołania izby konserwatorów zabytków, która mogłaby również powoływać swoich rzeczoznawców, spotkały się z niechęcią środowiska konserwatorskiego.

Dłuższych wyjaśnień wymagają kwestie związane ze stopniami i tytułem w zakresie sztuki. Sprawy te reguluje ustawa z dnia 14 marca 2003 r. *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz.U. Nr 65, poz. 1365 z późn. zm.). Ustawa ta wprowadza podział na dwie dziedziny: nauki oraz sztuki, które dzielą się odpowiednio na dyscypliny naukowe i dyscypliny artystyczne. W określonej dziedzinie nauki, w zakresie danej dyscypliny naukowej, nadawane są stopnie naukowe doktora i doktora habilitowanego oraz tytuł naukowy profesora; analogicznie, w określonej dziedzinie sztuki w zakresie danej dyscypliny artystycznej, nadawany jest stopień doktora i doktora habilitowanego w zakresie sztuki oraz tytuł profesora w zakresie sztuki.

Poprzednio obowiązująca ustawa z dnia 12 września 1990 r. *o tytule naukowym i stopniach naukowych* (Dz.U. Nr 65, poz. 386 z późn. zm.) nie przewidywała w zakresie sztuki nadawania stopni, a umożliwiała jedynie uzyskanie kwalifikacji I i II stopnia. Przyjęte w obecnie obowiązującej ustawie rozwiązania rzeczywiście spowodowały, iż wszczęte pod rządami poprzedniej ustawy postępowania w sprawie uzyskania kwalifikacji I lub II stopnia mogły zakończyć się ich otrzymaniem albo nadaniem stopnia doktora lub doktora habilitowanego. Decydował o tym jedynie termin zakończenia postępowania. Jednocześnie w ustawie nie zawarto uregulowania pozwalającego, niejako z mocy ustawy, osobom posiadającym kwalifikacje I lub II stopnia nadanie stopni doktora i doktora habilitowanego. Jedynie przepis art. 50 ust. 1 stwierdzał, iż osoby, które uzyskały kwalifikacje I lub II stopnia posiadają uprawnienia równoważne uprawnieniom osób, którym nadano stopień doktora sztuki lub doktora habilitowanego sztuki. Takie rozwiązanie pozbawia wprawdzie osoby, które uzyskały kwalifikacje I lub II stopnia posiadania stopnia w zakresie sztuki, to jednak nie ogranicza w niczym ich działalności zawodowej, a także możliwości ubiegania się o wyższy stopień lub tytuł w zakresie sztuki.

Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów uchwałą z dnia 24 października 2005 r. zakwalifikowała konserwację zabytków w dziedzinie sztuki jako dyscyplinę „sztuki użytkowe”. Konserwacja zabytków jest jednak dyscypliną, która posiada interdyscyplinarny charakter, łącząc zarówno sztukę, jak też naukę. Środowisko konserwatorów zabytków, przy poparciu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podejmuje starania mające na celu utworzenie nowej dziedziny o charakterze artystyczno-naukowym. W związku z powyższym, w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz.U. Nr 164, poz. 1365

z późn. zm.) dokonano zmiany ustawy *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, dodając do przepisu art. 6 dodatkowy ustęp, który między innymi pozwala osobom posiadającym stopnie i tytuł naukowy uczestniczyć w postępowaniach o nadanie stopni w zakresie sztuki, a także osobom posiadającym stopnie lub tytuł w zakresie sztuki uczestniczyć w postępowaniach o nadanie stopni naukowych.

Swoje oświadczenie Pani Senator rozpoczęła i zakończyła kwestią związaną z reprivatyzacją zabytków, w tym zabytków ruchomych znajdujących się w muzeach. Przypomnieć należy, iż w chwili obecnej w Sejmie RP znajduje się projekt ustawy *o rekompensatach za przejęte przez państwo nieruchomości oraz niektóre inne składniki mienia* opracowany przez Ministra Skarbu Państwa. Projekt ten nie przewiduje zwrotu przejętych nieruchomości i przedmiotów, w tym nieruchomości zabytkowych i przejętych zabytków ruchomych. Na podstawie danych szacunkowych ustalono, iż w ponad 50 muzeach znajduje się około 85.000 przejętych zabytków. Ich wartość określono na około 400 – 500 ml. zł. Ponieważ prace nad wspomnianym projektem nie zostały jeszcze zakończone, w chwili obecnej byli właściciele lub ich spadkobiercy dochodzą swoich praw na drodze sądowej, niejednokrotnie z pozytywnym dla siebie skutkiem. W tej sytuacji Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeznaczył, w ramach programu operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe” środki finansowe na wykup tego rodzaju zabytków. Dzięki temu w zbiorach publicznych pozostanie na przykład w dalszym ciągu zbiór grafik rodziny Tarnowskich.

Łączę wyrazy szacunku

Z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
PODSEKRETAŹ STANU
Tomasz Merta
Tomasz Merta